

**Sygn. akt II Ka 213/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny**, w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	-	SSO Jacek Klęk
<b>Protokolant</b>	-	staż. Katarzyna Wawrzyniak

przy udziale Prokuratora Okręgowego w Sieradzu Marzenny Monwid-Olechnowicz, po rozpoznaniu w dniu 17 X 2018 r. sprawy: **A. C. (1) z domu Ś.** oskarżonej o czyn z art. 209 § 1 i 1a k.k., na skutek apelacji obrońcy oskarżonej, od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z 08 maja 2018 r. w sprawie II K 174/16,

**na podstawie art. 437§1 k.p.k. oraz art. 636§ 1 k.p.k.**

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zasądza od A. C. (2) na rzecz Skarbu Państwa 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków postępowania odwoławczego oraz 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt II Ka 213/18**

## UZASADNIENIE

Kwestionowanym wyrokiem opublikowanym 08 maja 2018 r. w sprawie II K 174/18 Sąd Rejonowy w Wieluniu uznał A. C. (2) za winną tego, że w okresie od dnia 14 stycznia 2014 r. do dnia 8 grudnia 2017 r. w miejscowości K., woj. (...), uchyliła się od wykonania ciężącego z mocy ustawy obowiązku opieki alimentacyjnej przez co najmniej trzy miesiące, w wyniku czego powstała zaległość stanowiąca równowartość nie mniejszą niż trzy świadczenia okresowe, określonego co do wysokości wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu, III Wydział Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt III RC 468/13 z dnia 14 stycznia 2014 r. na kwotę po 250 złotych miesięcznie na każde z dzieci, przez co naraziła swoje dzieci: W. C. i M. C. na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 209§1 i 1a k.k. i za to na podstawie art. 209§1a k.k. wymierzył jej karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności. Sąd, na zasadzie art. 69§1 i 2 k.k. w zw. z art. 70§1 k.k., wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat zobowiązując oskarżoną w okresie próby do informowania Sądu o przebiegu okresu próby (art. 72§1 pkt 1 k.k.) i do systematycznego łozenia na utrzymanie dzieci M. C. i W. C. (art. 72§1 pkt 5 k.k.). O kosztach procesu rozstrzygnięto na zasadzie art. 627 k.p.k.

W ustawowym terminie apelację od wyroku, kwestionując go w całości, na korzyść oskarżonej wywiódł obrońca zrzucając orzeczeniu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie: art. 7 k.p.k. i art. 424§1 k.p.k. polegająca na przyjęciu, że oskarżona miała obiektywną możliwość wypełniania obowiązku alimentacyjnego względem małoletnich dzieci, w sytuacji gdy:

- a) powyższe ustalenie oparte zostało na twierdzeniu o możliwości zmiany własnej sytuacji finansowej przez zmianę sposobu wykonywania opieki nad małoletnim J. K., tj. przesłanki, która ze względu na brak ustalenia przez Sąd czy taka zmiana która ze względu na brak ustalenia przez Sąd czy taka zamiana w realiach życia oskarżonej była możliwa także

z uwagi na nieznaną Sądowi system pracy ojca małoletniego, nie zyskała krytycznego bądź pozytywnego wyjaśnienia, pozostając nadal przesłanką nieustaloną,

b) okoliczność urodzenia przez oskarżoną w dniu (...) syna J. K. determinowała nie powrót do pracy, jak wskazał sąd, ale konieczność sprawowania nad nim opieki w okresie przynajmniej kilkunastu następnych lat licząc od daty urodzenia, czyniąc możliwym pozyskiwanie przez nią w tym czasie jakichkolwiek środków finansowych;

c) przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów ZUS, Urzędu Pracy wskazują, że oskarżona nie tylko nie uchylała się od świadczenia pracy uczestnicząc w rozmowach kwalifikacyjnych ale sama poszukiwała pracy chałupniczej, której jednak ze względu na konieczność opieki nad małoletnim J. K. nie uzyskała,

d) jak również przyjęciu, że oskarżona miała negatywny stosunek do wypełniania obowiązku alimentacyjnego z uwagi na zaprzestanie zajmowania się sprawami dzieci z chwila ich zamieszkania w miejscu pobytu ojca, jak również przyjęcie formy kontaktów telefonicznych a nie osobistych, w sytuacji gdy pomimo prób oskarżona nie mogła podjąć pracy z uwagi na odmowę pracodawcy bądź niemożność połączenia jej z opieką nad dzieckiem a przyjęcie telefonicznej formy kontaktu zależne w realiach sprawy było nie od niechęci ale obawy o możliwe konsekwencje spotkania z ojcem dziecka (dzieci?), który w przeszłości skazany została prawomocnie w sprawie II K 171/10 za znęcanie się nad oskarżoną.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od dokonania zarzucanego jej czynu, względnie o jego uchylenie i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wniósł również o dopuszczenie dowodu z wyroku nakazowego Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 07 kwietnia 2010 roku sygn. akt II W 179/10 i zwrócenie się do Sądu Rejonowego w Sieluniu o przesłanie wydanego przez ten Sąd wyroku w sprawie II K 171/10 wraz z uzasadnieniem.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonej poparł apelację oraz wnioski w niej zawarte. Prokurator wniósł o oddalenie wniosków dowodowych oraz utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. W toku przewodu sądowego Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe obrony zgłoszone w apelacji z uwagi na fakt, że przedmiotem sprawy nie jest badanie treści orzeczeń wydanych w innych sprawach, a ściśle określone zdarzenia faktyczne zaistniałe już po wydaniu tych orzeczeń, a przy tym z wyjaśnień oskarżonej złożonych w postępowaniu nie wynikało, by jej zachowanie będące przedmiotem przypisanego jej czynu motywowane było w jakimkolwiek stopniu jakimikolwiek zachowaniami jej byłego męża, a ojca uprawnionych z tytułu nie alimentacji.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że obraza prawa procesowego (podobnie jak błąd w ustaleniach faktycznych) są podstawami odwoławczymi o charakterze względnym, w tym sensie, że warunkiem uznania opartych na nich zarzutów apelacyjnych za zasadne, jest stwierdzenie, że mogły one mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Tego rodzaju uchybień, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził.

Wynikające z normy art. 7 k.p.k. prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu orzekającego, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że sąd oceniając dowody naruszy zasady logicznego rozumowania, bądź nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza jednak, że ocena ta ma charakter dowolny, albowiem sąd powinien wyjaśnić w jaki sposób dowody te ocenił i dlaczego wyciągnął z nich takie a inne wnioski dotyczące konkretnych ustaleń faktycznych. Przekonanie sądu o niewiarygodności jednych dowodów i niemożności przypisania tej cechy innym dowodom pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy jest ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.), z uwzględnieniem zasady prawdy materialnej

(art. 2§2 k.p.k.), zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), a także gdy jednocześnie jest wyczerpująco oraz logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 k.p.k.).

Z kolei zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych postawione w apelacji nie mogą sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, lecz muszą zmierzać do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd I instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006r. w sprawie II Aka 80/06 opubl. LEX nr 183575, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2015 r. II Aka 110/15, LEX nr 1782124).

Odnosząc się do treści środka odwoławczego zaznaczyć również trzeba, że pomimo wskazania szeregu zarzutów natury procesowej oraz faktycznej, rzecz sprowadza się do jednej kluczowej kwestii tj. próby wykazania przez obrońcę oskarżonej, że oskarżona nie miała obiektywnej możliwości wypełniania obowiązku alimentacyjnego w stosunku do dzieci z uwagi na różne przyczyny, przy czym forsując tę tezę skarżący kreuje własną, nieopartą na zgromadzonym materiale dowodowym wizję rzeczywistości.

Aby właściwie ocenić zarzuty postawione skarżonemu orzeczeniu, należy sięgnąć do istoty i celu regulacji art. 209 k.k. Tu normą postępowania jest nakaz opieki poprzez łożenie na utrzymanie małoletniego dziecka. Naruszenie tej normy jest równocześnie atakiem na dobro prawne rodziny, który sprowadza się do niezgodnego z regułami postępowania (właściwymi dla tej relacji społecznej) zaniechania przez jednego z rodziców sprawowania należytej opieki nad własnym dzieckiem. Nie ma przy tym znaczenia ani aktualna relacja między jego rodzicami ani fakt posiadania kolejnego dziecka z innego związku, co też słusznie zauważył Sąd Rejonowy. Należy przyznać mu rację, że obowiązkiem rodzica jest zapewnienie wszystkim swoim dzieciom środków utrzymania w postaci co najmniej jedzenia, ubrania, środków czystości. Z tych obowiązków A. C. (2) się nie wywiązała, uchylała się od nich. U podstaw tego ustalenia leżą m.in. fakt, że posiadając środki na własne wydatki przeznaczała je na poczet innego, niż alimentacyjne, zadłużenia, czy chociażby to, że posiadając popytny na rynku pracy, wyuczony zawód kasjera zdecydowała się pracować jedynie 10 godzin w miesiącu u swojego konkubenta. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji słusznie ustalił, że możliwości zarobkowe oskarżonej były o w okresie przypisanego jej czynu oczywiście większe niż ona sama deklaruje, a jej działania dobitnie świadczą o jej złej woli – działania podejmowane już przed urodzeniem kolejnego dziecka z kolejnego związku. Oskarżona legalnie pracując przed urodzeniem kolejnego dziecka miałaby nie tylko bieżące środki na realizację zobowiązań alimentacyjnych ale i zapewniłaby je sobie na okres roku po urodzeniu dziecka w ramach zasiłku macierzyńskiego.

Podkreślić należy, że konieczność sprawowania opieki nad dzieckiem nie wyklucza pracy zarobkowej. A. C. (2) po urodzeniu J. K. nie była samotną matką, miała partnera który w takim samym zakresie obowiązany był do opieki nad J. jak oskarżona. Sam fakt urodzenia się kolejnego dziecka nie pociąga za sobą automatycznie ustania obowiązku alimentacyjnego w stosunku do pozostałych dzieci (vide wyrok SN z 14 maja 2002 r. sygn. V CKN 1032/00). Wskazywanie przez obronę na niemożność pozyskiwania przez matkę dziecka środków finansowych przez okres „przynajmniej kilkunastu następnych lat” od urodzenia jest absurdalne i niemożliwe do przyjęcia w warunkach oskarżonej. Wobec powyższego, nie zasługuje na uznanie również argument obrońcy oskarżonej, że ocenę stosunku do obowiązku alimentacji jako negatywnego Sąd Rejonowy determinuje wyłącznie faktem nieutrzymywania kontaktu z uprawnionymi do alimentacji. Tak nie jest i wprost wynika to z uzasadnienia, w szczególności z tych jego fragmentów w których mowa o braku uzasadnionych przyczyn niepodjęcia przez oskarżoną lepiej płatnej pracy czy fackie przeznaczania posiadanych środków finansowych na spłatę innego zadłużenia, co do którego pochodzenia oskarżona nie jest nawet pewna. Co do braku możliwości pracy - wola podjęcia zatrudnienia to nie tylko poszukiwanie ofert zatrudnienia ale i rzeczywisty zamiar podjęcia pracy. Komunikowanie potencjalnym pracodawcom, że nie ma się możliwości stawienia się w pracy z uwagi na niedogodności dojazdu jest równoznaczne z odrzuceniem oferty i dowodzi braku woli podjęcia pracy. Tymczasem oskarżona tak postąpiła, przy czym otrzymała ofertę zatrudnienia w sklepie oddalonym od jej miejsca zamieszkania o 5,7 km (k. 20 – oferta dot. sklepu (...) w P.), co oznacza, że miała możliwość

dojazdu do pracy choćby rowerem. Co więcej z zebranego materiału dowodowego wynika, że oskarżona wraz z nową rodziną zajmuje jeden pokój (wywiad k. 61). Takie same warunki zapewniłoby więc jej wynajęcie pokoju w pobliżu oferowanej pracy, Ciążący na niej obowiązek alimentacyjny winien skłonić ją do wynajęcia lokalu mieszkalnego bliżej miejsca pracy.

W żadnym wypadku w sprawie niemniejszej nie ma podstaw, by usprawiedliwiać zachowanie A. C. (2) „możliwymi konsekwencjami spotkania z ojcem dzieci”. Po pierwsze – jest to wyłącznie okoliczność poboczna, bo postępowanie dotyczy obowiązku opieki poprzezłożenie na utrzymanie uprawnionych z tytułu alimentów, a brak osobistego kontaktu to jedynie poszlaka wskazująca na zamiar niewykonywania obowiązku opieki także poprzezłożenie na utrzymanie. Po wtóre: w toku postępowania oskarżona składała wyjaśnienia, i takich okoliczności nie podnosiła. Nie wspominała nic nie tylko o obawach związanych z kontaktem z dziećmi ale i o przestępnych, przemocowych zachowaniach ze strony byłego męża. To wprost stanowi o tym, że nie obawy przed mężem były przyczyną zaniechania opieki nad dziećmi (niezależnie od absurdalności takiej tezy). Dodać należy, że obawy A. C. przed osobistym kontaktem z byłym mężem jak argument zaniechania opieki nad W. i M. nie wynikają i z innych dowodów ujawnionych w toku postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia Sądu I Instancji są ze wszech miar słuszne. Oskarżona uczyniła wiele, by uniemożliwić choćby egzekucję alimentów, a jej czyny stanowią o tym, że niewykonywanie obowiązku alimentacyjnego było następstwem zamiaru świadomego, wolitywnego zlekceważenia obowiązku opieki poprzezłożenie na utrzymanie małoletnich dzieci W. i M..

Z tych wszystkich względów Sąd II instancji nie uwzględnił apelacji wywiedzionej w sprawie. Nadmienić należy, iż Sąd nie stwierdził także, by orzeczenie było dotknięte uchybieniami, które sąd zobowiązany jest lub może uwzględnić z urzędu.

Fakt, iż skarżący wniósł apelację na korzyść oskarżonej kwestionując wyrok w całości obliłgował Sąd odwoławczy do całościowej oceny zaskarżonego orzeczenia, w tym również, co do kary (dyrektywa z art. 447§1 kpk). W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie sposób jednak kwestionować zasadności kar i środków probacji wymierzonych oskarżonej. Sąd właściwie ocenił stopień społeczne szkodliwości przypisanego oskarżonej czynu, stopień jej winy, jak i wyczerpująco ustalił katalog okoliczności obciążających i łagodzących, które nadto właściwie ocenił. Sąd Okręgowy stwierdza, iż dolegliwość skazania ukształtowana rozstrzygnięciami penalnymi Sądu meriti pozostaje współmierną do stopnia winy A. C. (2), a przy tym należy uwzględnić prawidłowo ustalony przez Sąd Rejonowy stopień społecznej szkodliwości czynu.

Na podstawie art. 636§1 kpk Sąd Odwoławczy zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w całości bowiem postępowanie odwoławcze toczyło się wyłącznie na skutek apelacji obrońcy oskarżonej, która nie została uwzględniona nawet w części. Z tego tytułu, w ramach kosztów sądowych, Sąd zasądził od oskarżonej:

- 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze oraz
- 180 złotych tytułem opłaty za obie instancje (art. 8 zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).